

ZAWSZE Z TOBĄ

tygodnik Podlaski

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL

DOŁĄCZ DO NAS



OTO PLAN OPOZYCJI: NASZE DZIECI DLA HOMOSEKSUALISTÓW!



Lider Koalicji Obywatelskiej na Południowym Podlasiu Riad Haidar opowiedział się za cięciami w programie 500 plus! Według niego pieniądze powinny być przyznawane tylko „faktycznie potrzebującym”. Haidar jest za to za „małżeństwami” homoseksualistów. Uważa także, że homoseksualne pary powinny móc adoptować dzieci. – Pytamy, czy to oficjalny program Platformy – mówił na konferencji prasowej wicepremier Jacek Sasin. Szef PO Grzegorz Schetyna nie skomentował słów Haidara. Nie odcięli się od niego także politycy naszego anty-PISu, popierający się nawzajem w wyborach. Milczy m.in. Sławomir Sosnowski, oficjalnie przedstawiający się jako polityk umiarkowanie konserwatywny.

POTĘGA WIARY

POŁUDNIOWE PODLASIE | 3

„Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej” już na ekranach! Po uroczystych pokazach w Białej Podlaskiej i Pratulinie wystartowały projekcje w całym regionie. Sprawdź, gdzie można zobaczyć wyjątkowy film o potędze wiary i pięknie naszego regionu. – Z serca zapraszam wszystkich mieszkańców Południowego Podlasia – mówi senator Grzegorz Bierecki, inicjator powstania niezwykłego dzieła.



fot. materiały własne

NIE MA MIEJSCA DLA LEGENDY

BIAŁA PODLASKA | 6

Ależ to żenujące! Pomnik jednego z najsłynniejszych obywateli Białej Podlaskiej Bogusława Kaczyńskiego może nie stanąć w miejskim amfiteatrze. Nie chce tego prezydent Michał Litwiniuk.

WRACA WOJSKO!

BIAŁA PODLASKA | 5

– Po latach zwijania polskiej obronności odtwarzamy ją również tutaj, a być może przede wszystkim tutaj. To będą tysiące miejsc pracy – mówił podczas wojskowego pikniku w Białej Podlaskiej wicepremier Jacek Sasin, dziękując za zaangażowanie parlamentarzystom PiS z regionu, z senatorem Grzegorzem Biereckim na czele.



fot. materiały własne

Będzie nowy dyrektor bialskiego szpitala

Dariusz Oleński rezygnuje z funkcji dyrektora Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej. Swoje obowiązki będzie pełnił do końca września, a po tym czasie jego miejsce zajmie Adam Chodziński, były zastępca prezidenta Dariusza Stefaniuka



Dariusz Oleński został uroczysto pożegnany przez Dariusza Stefaniuka

BIAŁA PODLASKA

Wbrew temu, co sugerują niektóre media, decyzja Oleńskiego nie była podyktowana konfliktem z Urzędem Marszałkowskim i nie została wymuszona. – Podjąłem decyzję zakończyć swoją misję na stanowisku dyrektora. Jest to absolutnie moja własna, prywatna decyzja. Nie ma związku z jakimiś naciskami czy propozycjami. Nie jestem niczym męczennikiem politycznym – wyjaśniał Oleński, zdecydowanie ucinając spekulacje. Rezygnacja Oleńskiego nie oznacza również jego definitywnego pożegnania

z placówką. Jak powiedział sam zainteresowany w najbliższym czasie będzie pełnił funkcję wicedyrektora.

– Sygnalizowałem panu marszałkowi, składając rezygnację, że nie mam innych planów zawodowych i takie rozwiązanie byłoby dla mnie najlepsze i takiego bym oczekiwał. Jestem wdzięczny panu marszałkowi, że przychylił się do mojej prośby – powiedział Oleński podczas ceremonii pożegnania.

W uroczystości pożegnania wzięli udział były minister zdrowia Konstanty Radziwiłł i wicemarszałek województwa Dariusz Stefaniuk.

Apel policji: rowerzyści, uważajcie na drogach!

PARCZEW

Tragedią mogła zakończyć się rowerowa przejażdżka mieszkańca gminy Dębowa Kłoda.

Policjanci z Parczewa badają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło w Stępkowie. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, kierujący rowerem mężczyzna zlekceważył zasady ruchu drogowego i poruszał się złą stroną drogi.

Swój błąd zrozumiał za późno, a próba jego naprawienia zakończyła się kolizją z wyprzedzającym go samochodem.

– W momencie wyprzedzania go przez audi wyjechał na środek drogi wprost po koła osobówki. 64-latek z poważnymi obrażeniami trafił do szpitala – informuje policja.

Badanie alkomatem wykazało, że zarówno rowerzysta jak i kierująca autem 66-litnia kobieta byli trzeźwi.

tygodnik
Podlaski
BIAŁA PODLASKA RAZDZIAŁ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Nakład 10 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136,
21-500 Białą Podlaską
redakcja@tygodnikpodlaski.pl
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyk

REKLAMA:
reklama@tygodnikpodlaski.pl
kamil.paszkowski@apella.com.pl
tel. 695 353 321

Dzięki nowym symulatorom będzie bezpieczniej na drogach

Co się dzieje, gdy samochód dachuje? Na jakie niebezpieczeństwa jesteśmy narażeni podczas zderzenia z innym autem? Teraz to wszystko na własnej skórze będą mogli sprawdzić bialscy kursanci przygotowujący się do egzaminów na prawo jazdy. Bialski WORD właśnie stał się posiadaczem dwóch nowoczesnych symulatorów, które pomogą zrozumieć istotę i przebieg wypadków drogowych

BIAŁA PODLASKA

– Dzięki doświadczeniu, które dają symulatory można dobrze zrozumieć, dlaczego tak ważne jest zapinanie pasów bezpieczeństwa przed rozpoczęciem każdej jazdy. Dlatego kupiliśmy profesjonalny symulator dachowania oraz symulator zderzeń – mówił dyrektor WORD Igor Dzikiewicz, podczas oficjalnego rozpoczęcia służby przez nowe maszyny.

Wartość obu symulatorów to ok. 100 tys. złotych.

W prezentacji wzięli udział przedstawiciele policji, straży pożarnej oraz pogotowia ratunkowego. Nie zabrakło także przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego oraz starostwa. Równocześnie zainaugurowana została akcja „Zapinaj Pasy” w ramach której m.in. z użyciem nowych symulatorów wiedza o odpowiednim zachowaniu w aucie będzie przekazywana młodzieży szkolnej.

– Jazda samochodem to także odpowiedzialność. Bardzo się cieszę, że młodzi kierowcy z naszego regionu będą mogli uczyć się na tak profesjo-



Symulatory jazdy kosztowały ok. 100 tysięcy złotych

nalnym sprzęcie – powiedział senator Grzegorz Bierecki, który objął honorowy patronat nad akcją WORD.

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Sztafeta pokoleń w Parczewie

PARCZEW

Warsztaty plastyczne, spotkania z książką i muzyką, wycieczka integracyjna – tak wygląda rozpoczęty właśnie i realizowany przez Caritas Diecezji Sied-

leckiej Centrum Wolontariatu w Parczewie projekt „Międzypokoleniowe spotkania z kulturą, sztuką i edukacją prozdrowotną”. Jak dowiadujemy się ze strony Caritas, przez blisko 3 miesiące nasi seniorzy i młodzież będą brać udział

w swojej „sztafecie pokoleń”, wspólnie rozwijając swoje pasje i dzieląc się swoimi doświadczeniami i zapatrywaniami. Czekają nas piękna integracja osób starszych z młodzieżą, na której skorzystają zarówno ci starsi, jak i młodszy.

Robert
GMITRUCZAK
LISTA PiS MIEJSCE NR 12

PiS DOBRY CZAS DLA POLSKI

POTEĞA ŻYWEJ WIARY

„Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej” już na ekranach! Po uroczystych pokazach w Białej Podlaskiej i Pratulinie wystartowały projekcje w całym regionie. Sprawdź, gdzie można zobaczyć wyjątkowy film o potędze wiary i pięknie naszego regionu.

POŁUDNIOWE PODLASIE

„Modlitwa o Polskę – z ziemi podlaskiej” to film opowiadający o losach tysięcy unickich rodzin, które w drugiej połowie XIX wieku cierpiały na terenie dzisiejszego Południowego Podlasia męki ze strony caratu. W 1996 roku trzynastu unitów zamordowanych w czasie masakry w Pratulinie zostało uznanych błogosławionymi przez papieża Jana Pawła II. Tym samym stali się symbolem doświadczeń całej lokalnej społeczności.

Dziedzictwo niezłomności

– Film jest bardzo ważny dla diecezji siedleckiej, która dziedziczy tę niezłomność przodków. Ciekawe jest połączenie pomiędzy tym, co było, historią bolesną i trudną oraz tym, co dzisiaj. A to, co jest dzisiaj, jest zakorzenione w tym, co było – mówił podczas uroczystego pokazu filmu w Białej Podlaskiej ordynariusz siedlecki bp Kazimierz Gurda. – Wartości duchowe, którymi żyli unicy i za które oddali życie, zostały tutaj zachowane. To wartości trwałe, niezmiennie. Nie da się ich zniszczyć – podkreślał bp Gurda.

Scenariuszem i reżyserią filmu zajął się jeden z czołowych twórców młodego pokolenia Michał Muzyczuk, którego rodzina pochodzi z Podlasia Południowego. Za produkcję odpowiada Fundacja im. Franciszka Stefczyka reprezentowana przez Romualda Orła oraz Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”. Realizację filmu wsparł Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. W główną rolę wcielił się Marek Bukowski, a narratorem jest Adam Ferency.

Rodzinna opowieść

– Wracając któregoś dnia z Kodnia, rozmawialiśmy z żoną o wspomnieniach



Senator Grzegorz Bierecki opowiedział o genezie niezwykłego filmu

mojej śp. teściowej, która pokazywała dzieciom miejsca w lesie, gdzie były odprawiane Msze unickie. Zajechaliśmy tego dnia do Pratulina, a jakiś czas później zapytałem znajomego, czy znalazłby kogoś, kto podjąłby się tego tematu. Po kilku dniach otrzymałem maila od pana Michała Muzyczuka. Były w nim słowa, które bardzo mnie poruszyły. Napisał, że ten temat czekał na niego całe życie. Po takiej deklaracji nie było na co czekać i ruszyły prace – tłumaczył swoje zaangażowanie w dzieło jego pomysłodawca i główny mecenas senator Grzegorz Bierecki.

PF



Uroczysty pokaz prowadził Michał Adamczyk



Producent Romuald Orzeł i reżyser Michał Muzyczuk



„Modlitwa za Polskę.” to hołd złożony naszej ziemi



Wśród gości białskiej premiery był bp Kazimierz Gurda



Pokaz w Pratulinie zgromadził tłumy. Film obejrzał tam m.in. wicepremier Jacek Sasin



Otwarte pokazy „Modlitwy.” organizowane są w całym regionie

Najbliższe pokazy otwarte:

- 27 września**, piątek godz. 18.00 (po Mszy Św.) – Leśna Podlaska (Sanktuarium)
- 28 września**, sobota godz. 16.00 – Radzyń Podlaski (Kino)
- 28 września**, sobota godz. 18:00 – Łobaczew Duży (świątlica)
- 29 września**, niedziela godz. 15:30 (po Mszy Św.) – Biała Podlaska (Kościół pw. NNMP ul. Brzeska)
- 1 października**, wtorek godz. 18:00 – Terespol (Kościół, po Mszy Św.)
- 2 października**, środa godz. 18:00 – Łomazy (remiza)
- 3 października**, czwartek godz. 18:15 – Komarówka Podlaska (sala gimnastyczna)
- 4 października**, piątek godz. 18:00 – Janów Podlaski (kino)
- 5 października**, sobota godz. 10:00 (po Mszy Św.) – Siedlanów – Dom Rekolekcyjny
- 5 października**, sobota godz. 18:00 – Wisznice (Sala GOK – Wygoda 10a)
- 6 października**, niedziela godz. 16 (msza) – Międzyrzec Podlaski (Kościół pw. św. Mikołaja)

DADZA DZIECI HOMOSEKSUALISTOM, NAM OBETNĄ 500 PLUS!

Gigantyczna burza po wywiadzie, jakiego udzielił radiu RMF FM Riad Haidar. „Jedynka” Koalicji Obywatelskiej do Sejmu i ojciec chrzestny anti-PiSu na Południowym Podlasiu powiedział, że trzeba ograniczyć program 500 plus. Opowiedział się także za „małżeństwami” homoseksualistów i możliwością adopcji dzieci przez takie pary.

POLSKA

To była prawdziwa bomba. Chyba nikt się nie spodziewał, że Riad Haidar, który został zaproszony do porannego programu prowadzonego przez znanego dziennikarza Roberta Mazurka aż tak wprost powie o rzeczach, które w tej kampanii Platforma Obywatelska tak skrzętnie stara się schować.

Adopcja dla homo-par

– Trzeba go modyfikować. Zostanie dla tych faktycznie potrzebujących. Przecież ludzie którzy mają próg dochodowy jest wysoki – wypalił Riad Haidar na py-

tanie o dalsze losy programu 500 plus. Dopytywany przez dziennikarza, jaki próg powinien obowiązywać w zmodyfikowanym programie powiedział, że chodzi o kwotę 2, 5 tysiąca złotych brutto na osobę w rodzinie. Przypomnijmy, że od nowego roku niewiele więcej, bo 2,6 tys. zł ma wynosić płaca minimalna.

Lider listy Koalicji Obywatelskiej w naszym regionie zaprezentował się też jako zwolennik „małżeństw” homoseksualistów.

– Ja osobiście jestem za – przyznawał dopytywany o to przez Mazurka Haidar. Dziennikarz zapytał więc, czy pary ho-

moseksualne powinny mieć prawo do adopcji dzieci?

– Powinny, co przeszkadza? – odrzekł Haidar. – Jeżeli spełniają pewne warunki które są ustalone przez organy państwa powołane do tego celu, dlaczego nie? – dowodził szef naszego anti-PiS.

Podwładny oskarżony o pedofilię

Prowadzący rozmowę Robert Mazurek nawiązał także do skandalu rozgrywanego się w szpitalu w Białej Podlaskiej. Przypomnijmy, że lekarz Maciej T., pracujący na oddziale neonatologicznym, gdzie ordynatorem jest Riad Haidar, został oskarżony przez prokuraturę o pedofilię. Haidar bronił go, mówiąc, że oskarżony jest „wspaniałym mężem i ojcem”.

– Pan go publicznie chwalił wielokrotnie, pan nie widział powodu, dla którego człowiek oskarżony o pedofilię nie może pracować w szpitalu, z dziećmi, pan nie miał z tym żadnego problemu. Ja powiem tak: to jest bardzo ryzykowna postawa. Bo jeżeli mówimy, że inni kryją, to powinniśmy być jak żona cezara, poza wszelkimi podejrzeniami. Maciej T. do dzisiaj pracuje w pańskim szpitalu? – pytał Robert Mazurek.

– Tak, pracuje. Dopóki kogoś, ktoś jest podejrzany, dopóki nie udowodnimy jego winy. Ja bronię jego ze strony fa-



Feralnego wywiadu Riad Haidar udzielił w RMF FM

chowości tylko. W jego zachowaniu ani personel średni ani personel lekarski, ani ludzie, z którymi ma do czynienia nie mają do tego co cokolwiek „ale” – tłumaczył Riad Haidar.

Będzie słabszy wynik?

Występ Haidara wywołał wściekłość wśród innych kandydatów KO. „W nieoficjalnych rozmowach działacze Koalicji Obywatelskiej nie kryją obaw, że powielana w mediach społecznych wypowiedź Haidara może przełożyć się na gorszy wynik w naszym re-

gionie. – We wtorek od rana nasi kandydaci podczas spotkań z wyborcami w terenie musieli się tłumaczyć z tych słów. Niektóre z tych rozmów nie należały do najprzyjemniejszych – mówi nam jeden ze sztabowców” – czytamy w Dzienniku Wschodnim.

Riad Haidar nie chciał odpowiedzieć nam na pytania o wywiad i wypowiedziane podczas niego zdania.

PF

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Sosnowski się nie odciął



Riad Haidar oficjalnie popiera kandydata anti-PiS do Senatu Stawomira Sosnowskiego (PSL). Sosnowski zaś popiera kandydaturę Haidara. Panowie razem występują na konferencjach prasowych, robią sobie zdjęcia, mówią o miłości do Południowego Podlasia. Zapytaliśmy go, czy po ostatnich wypowiedziach Haidara Sosnowski, oficjalnie kandydat partii „Ludowej”, wciąż popiera doktora, który chce

ograniczyć 500 plus i zezwolić na adopcję dzieci przez homoseksualne pary. Pytaliśmy też, czy wciąż cieszysz się z poparcia, jakiego udzielił mu eks-członek SLD, jakim jest Haidar. Niestety, Sosnowski nie zechciał nam udzielić odpowiedzi na te pytania.

Politycy PiS pytają Schetynę: czy plan Haidara to program Platformy?

Wicepremier Jacek Sasin na specjalnej konferencji prasowej zaapelował, by liderzy PO odnieśli się do słów Haidara, który publicznie zadeklarował się jako zwolennik adopcji dzieci przez pary homoseksualistów i opowiedział się za obcięciem 500 plus. – Te odpowiedzi muszą paść. Czy Grzegorz Schetyna wstydzi się pana Haidara? – komentuje z kolei senator Grzegorz Bierecki.

POLSKA

– Zwracam się i proszę kierownictwo Platformy Obywatelskiej, aby poinformowali w końcu społeczeństwo jaki mają plan dla Polski – mówił na specjalnie zwołanej konferencji prasowej wicepremier Jacek Sasin. Podkreślał on, że ani Schetyna ani przedstawiana jako kandydatka na premiera Małgorzata Kidawa-Błońska nie odnieśli się

do słów Haidara. – Mamy więc prawo sądzić, że jest to oficjalne stanowisko Koalicji Obywatelskiej, oficjalnym stanowiskiem Małgorzaty Kidawy-Błońskiej i Grzegorza Schetyny. Pan Haidar nie jest szeregowym działaczem KO, jest jednym z liderów. On formułuje poglądy, które, jak rozumiemy, są miarodajnymi poglądami i planem na rządzenie Platformy Obywatelskiej – mówił Sasin.

– Podobnie, jak pan wicepremier, je-

stem wdzięczny Riadowi Haidarowi za szczerość. Dobrze, że powiedział, co nas może czekać, gdy jego formacja powróci do władzy. Tym bardziej wypada mi prosić wszystkich mieszkańców Południowego Podlasia, by tłumnie ruszyli do urn i głosowali na PiS. My nie dopuścimy, by plan Haidara został zrealizowany – podkreśla senator Grzegorz Bierecki.



Wicepremier Jacek Sasin



PF Senator Grzegorz Bierecki

DZIEKI PiS WRACA WOJSKO! 18. DYWIZJA W BIAŁEJ PODLASKIEJ!

– Wojsko Polskie wraca na wschód naszego kraju. Wojsko Polskie wraca do Białej Podlaskiej – poinformował wiceminister Tomasz Zdzikot podczas pikniku wojskowego stolicy naszego regionu. – Po latach zwiwania polskiej obronności odtwarzamy ją również tutaj, a być może przede wszystkim tutaj. To będą tysiące miejsc pracy – mówił wicepremier Jacek Sasin, dziękując za zaangażowanie parlamentarzystom PiS z regionu, z senatorem Grzegorzem Biereckim na czele.

BIAŁA PODLASKA

Wojsko stacjonowało u nas do 2000 roku. Zniknęło decyzją ówczesnego ministra obrony Bronisława Komorowskiego, który później był czołowym politykiem PO i prezydentem RP.

– Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak na początku swojej kadencji przedstawił trzy priorytety: Wojsko Polskie powinno być liczniejsze, nowoczesne i jeszcze mocniej osadzone w strukturach NATO. We wszystkie te trzy cele wpisuje się dynamicznie realizowana przez resort obrony narodowej koncepcja formowania nowego związku taktycznego – 18. Dywizji Zmechanizowanej z dowództwem w Siedlcach – mówił podczas niedzielnego pikniku w Białej Podlaskiej wiceminister obrony narodowej Tomasz Zdzikot.

Będzie budowa kompleksu

– W ramach tego procesu, jednym z kluczowych jego elementów jest sformowanie nowego garnizonu. Formowanie nowych jednostek m. in. tu w Białej Podlaskiej. Już wkrótce na terenie o wielkości 600 hektarów dyslokowany będzie batalion. Zbudowany zostanie kompleks, w którym do-



W wojskowym pikniku uczestniczyli m.in. senator Grzegorz Bierecki, wicemarszałek Dariusz Stefaniuk i wicepremier Jacek Sasin

lowo pracować i służyć będzie około 2 tysięcy osób – dodał.

– Po latach zwiwania polskiej obronności odtwarzamy ją również tutaj, a być może przede wszystkim tutaj, we wschodniej Polsce, bo to jest wschodnia flanka NATO – mówił w Białej Podlaskiej wicepremier Jacek Sasin, podkreślając, że powrót wojska do Białej Podlaskiej to także ważny impuls dla lokalnej gospodarki.

Sasin: dwa tysiące miejsc pracy

– To dwa tysiące atrakcyjnych i dobrze płatnych miejsc pracy dla tego regionu. Dodatkowo, za tym idzie cała infrastruktura, bo tę bazę wojskową trzeba od początku zbudować – podkreślał Sasin.

– Chciałem też serdecznie podziękować parlamentarzystom PiS z senatorem Grzegorzem Biereckim na czele za zaangażowanie w proces przywracania



Nowoczesny sprzęt podziwiał setki białczan

obecności wojska w Białej Podlaskiej. Bez tej pracy, bez pracy którą podjął też Dariusz Stefaniuk, ówczesny prezydent a dziś wicemarszałek województwa, z pewnością o sukces byłoby trudniej – dodawał wicepremier Jacek Sasin.

Bierecki: kolejny sukces regionu

– Decyzja rządu o powrocie wojska do Białej Podlaskiej to kolejny sukces naszego regionu w ostatnich latach. Za-

biegaliśmy o taką decyzję, udało się, mamy kolejny impuls rozwojowy. Liczę, że także nasi oponenci to docenią i nie będą przeszkadzać w budowaniu siły Południowego Podlasia – puentuje senator PiS Grzegorz Bierecki.

HS

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



Gigantyczny przemyt narkotyków udaremniony

SŁAWATYCZE

Pogranicznicy z Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej udaremnili przemyt ponad 50 kilogramów ecstasy o szacunkowej wartości ponad 10 mln zł. Aż trudno w to uwierzyć, ale taką ilością narkotyku mogłoby się odurzyć... około miliona osób! Ujawnione narkotyki należały do obywateli Rosji. Kobieta i mężczyzna próbowali wyjechać z Polski przez drogowe przejście graniczne w Sławatyczach w powiecie białskim. Po dokładnej kontroli pojazdu pod kątem legalności jego pochodzenia oraz z użyciem psa służbowego w skrytkach konstrukcyjnych ujawniono hermetycznie zamknięte pakunki różnej wielkości z krystaliczną substancją. Rosjanie usłyszeli już zarzuty związane z próbą przemytu narkotyków. Na wniosek Prokuratury Okręgowej w Lublinie, decyzją Sądu, zostali tymczasowo aresztowani. Grozi im co najmniej trzyletnia odsiadka.



HS To był potężny przemyt ecstasy

Dwie nowe siłownie w Krasewie i Starej Wsi

GMINA BORKI

Dzięki aktywności wójta Radosława Sałaty w gminie Borki powstały dwie nowe siłownie pod chmurką. Ćwiczyć można teraz także w Krasewie i Starej Wsi. Całkowita wartość siłowni wynosi blisko 100 tys. złotych – połowę tych środków udało się pozyskać z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Jak wyjaśnia wójt Sałata, dofinansowanie pochodzi z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu Rozwoju Małej Infrastruktury Sportowo-Rekreacyjnej o Charakterze Wielopokoleniowym – Otwarte Strefy Aktywności (OSA) Edycja 2019. Siłownie składają się ze stepperów, urządzeń do wiosłowania i rozmaitych drabinek. Na miejscu są stoły do gry w ping-ponga i stoki do szachów czy chińczyka.

– Zachęcamy wszystkich mieszkańców do korzystania z nowych siłowni – mówi Radosław Sałata.



HS Zakup urządzeń dofinansował rząd

LITWINIUK NIE CHCE POMNIKA MISTRZA!

Ależ to żenujące! Pomnik jednego z najstynniejszych obywateli Białej Podlaskiej Bogusława Kaczyńskiego może nie stanąć w miejskim amfiteatrze. Nie chce tego prezydent Michał Litwiniuk. – To bolesne doświadczenie. Nie rozumiem, skąd w prezydencji takie zaciętrzewienie, opór przeciwko wszystkiemu, co proponujemy. Bardzo nad tym ubolewam – komentuje senator Grzegorz Bierecki, inicjator upamiętnienia wybitnego krytyka.

BIAŁA PODLASKA

Kilka miesięcy temu społeczny komitet budowy pomnika Bogusława Kaczyńskiego uzyskał zgodę ówczesnego prezydenta Białej Podlaskiej Dariusza Stefaniuka na montaż pomnika w białskim amfiteatrze. Idea była bardzo klarowna: umiejscowienie pomnika w amfiteatrze miało podkreślać wyjątkowy charakter tego miejsca, który miał stać się tętniącym życiem centrum kultury dla całego regionu. W symboliczny sposób Bogusław Kaczyński miał zasiąść wśród mieszkańców swojego rodzinnego miasta, patronując wydarzeniom rozgrywającym się na scenie. Tu plany też były bardzo ciekawe: w Białej Podlaskiej, przy udziale jednej z telewizji, miał odbywać się wyjątkowy festiwal muzyki operowej. Ale zmieniła się władza a co za tym idzie plany.

– To przykre, że honorowy obywatel Białej Podlaskiej nie może znaleźć swojego miejsca w mieście – mówił na specjalnej konferencji prasowej radny PiS Adam Chodziński.

– Jestem bardzo zdziwiony takim podejściem lokalnej władzy i mam wielką nadzieję, że prezydent Litwiniuk naprawi ten bałagan – mówi Dariusz Stefaniuk, wicemarszałek województwa lubelskiego. – Liczę na to, że pomnik Bogusława Kaczyńskiego znaj-



Prezentacja pomnika mistrza Bogusława Kaczyńskiego

dzie wkrótce swoje zasłużone miejsce w Białej Podlaskiej – dodawał Stefaniuk.

Co na to Litwiniuk? W zdawkowym liście do Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bogusława Kaczyńskiego prezydent Białej Podlaskiej pisze, że amfiteatr to nie miejsce na pomnik krytyka muzycznego. A także, że konsultował sprawę z Klubem Rotary (jest to powiązana z masonerią organizacja społeczna), który, co wynika z listu Litwiniuka, również nie chce Bogusława Kaczyńskiego w amfiteatrze. Sęk w tym, że ów klub nie ma nic wspólnego z oddolnym, wspieranym przez polityków

prawicy komitetem budowy pomnika. – Władze miasta chcą upamiętnić Bogusława Kaczyńskiego w miejscu eksponowanym, w centrum miasta. Nieprawdą jest, że Prezydent Michał Litwiniuk torpeduje tę inicjatywę i nieprawdą jest, że Michał Litwiniuk przedkłada swoje osobiste, polityczne urazy nad jakiegokolwiek idee – odpowiedziała nam na pytania dotyczące skandalu rzeczniczka Litwiniuka Gabriela Kuc-Stefaniuk.

PF

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



– Mam nadzieję, że pan Litwiniuk naprawi ten bałagan – mówi Dariusz Stefaniuk



Niestety, na razie pan Bogusław nie zasiądzie w białskim amfiteatrze

Radzyń Podlaski z dofinansowaniem



Dzięki staraniom polityków PiS z senatorem Grzegorzem Biereckim na czele Radzyń Podlaski otrzyma 22 miliony złotych, dzięki którym będzie można zrewitalizować centrum miasta i pertę Południowego Podlasia, Pałac Potockich. Pieniądze trafią na Południowe Podlasie z funduszy unijnych, zawiadywanych przez Urząd Marszałkowski. Poprzedni marszałek Sławomir Sosnowski odmówił przyznania dotacji w wysokości 10 mln zł. Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że uczyniono to z naruszeniem prawa.

Sławomir Sosnowski znowu atakuje

Kandydat do Senatu Sławomir Sosnowski narzeka, że w Białej Podlaskiej nie został jeszcze odbudowany Pałac Radziwiłłów. Obarcza za to winą swoich politycznych rywali. Tymczasem wszystko jest w rękach jego stronnika – prezydenta Michała Litwiniuka.

BIAŁA PODLASKA

Koncepcję architektoniczną odbudowy Pałacu, zakładającą stworzenie tu obiektu hotelowo-konferencyjnego przygotowała – za własne, niemałe środki – Fundacja Fundusz Rewitalizacji, w której radzie nadzorczej zasiada senator Grzegorz Bierecki. Sosnowski użył tego faktu do politycznego ataku, obarczając senatora winą za to, że... pałac jeszcze nie stoi. Brzmi to kuriozalnie, bo przecież decyzje dotyczące odbudowy obiektu może podjąć tylko miasto, zaś stać się może to po rewitalizacji parku. – Biała Podlaska potrzebuje dobrego hotelu z centrum konferencyjnym, to podnosi rangę miasta i pomaga przyciągnąć inwestorów. Jestem nadal zainteresowany wsparciem dla tego projektu. Czekamy na ruch miasta. A ja osobiście apeluję o to, byśmy troszczyli się przede wszystkim o dobro wspólne, a nie partykularny interes polityczny – mówi nam senator Grzegorz Bierecki.

Niestety, obecne władze Białej Podlaskiej nie odpowiedziały na nasze pytania dotyczące sprawy pałacu. Szkoda.

PF



Koncepcja odbudowy pałacu jest gotowa



POLSKA MUSI BYĆ W POLSKICH RĘKACH!

– To najważniejsze wybory co najmniej od 30 lat. Musimy zwyciężyć. Nie oddamy Polski. Polska musi być w naszych, polskich rękach – mówi premier Mateusz Morawiecki. – Wyborów nie wygrywają sondaże. Wybory wygrywa się przy urnach – podkreśla z kolei prezes PiS Jarosław Kaczyński, który apeluje do Polaków o masowy udział w wyborach i poparcie dobrej zmiany.

POLSKA

– Te wybory przed nami, to najważniejsze wybory co najmniej od 30 lat. Musimy zwyciężyć. Nie oddamy Polski. Polska musi być w naszych, polskich rękach – mówił podczas spotkania z wyborcami premier Mateusz Morawiecki. – To jest rewolucja. Rewolucja godności. Tak będziemy działać. Bo Polska jest tego warta, bo jest najpiękniejsza – dodawał szef rządu.

Wyższe płace i ulgi dla przedsiębiorców

Partia rządząca sukcesywnie przedstawia kolejne elementy programu. Poza utrzymaniem wszystkich dodatkowych programów (m.in. 500 plus na każde dziecko, wsparcie dla emerytów, dofinansowanie dla uczniów) PiS proponuje skokowe podniesienie płac, wyrównanie szans polskich rolników a także znaczne ułatwienia dla małych przedsiębiorców, w tym osób, które są samozatrudnione.

– My naprawdę chcemy polskiej przedsiębiorczości pomóc, zachęcić ją do inwestowania, do innowacji, do postępu organizacyjnego. Do tego wszystkiego co tworzy postęp gospodarczy – mówił w wywiadzie z Polską Agencją Prasową prezes PiS Jarosław Kaczyński. – Jedną stroną takiej operacji jest wspieranie przedsiębiorstw, a drugą jest działanie, by wyższe były płace. Postęp technologiczny i organizacyjny następuje zwykle wtedy, kiedy to się opłaca. Opłaca się to wtedy, kiedy



foto: Adam Guz/KPRM

Premier Mateusz Morawiecki konsekwentnie przedstawia program PiS

praca jest droższa, tymczasem w Polsce praca jest ciągle bardzo tania – podkreślał Kaczyński.

Opozycja donosi w Brukseli

A opozycja? W minionym tygodniu prawdziwą „furore” zrobił wyjazd Grzegorza Schetny i innych liderów Koalicji Obywatelskiej do Brukseli. Opowiedzieli się oni tam za powiązaniem rozdziału unijnych funduszy z „praworządność”. A że wiadomo, iż eurokraci nienawidzący PiS

uważają, że w Polsce „praworządności” nie ma, to można się domyśleć, jakie takie rozwiązanie mogłoby mieć wpływ na nasze finanse.

– W gruncie rzeczy tę wypowiedź można określić jako antypaństwową. Rzecz w tym, że w Polsce nie ma żadnego zagrożenia dla praworządności. To jest wyłącznie twierdzenie opozycji. W gruncie rzeczy to, co powiedział Schetyna, jest żądaniem, by wypłaty dla Polski, dla polskich rolników, polskiej gospodarki zależały od decyzji opo-

Niektóre propozycje PiS:

1. Podniesienie pensji minimalnej do 3000 zł na koniec 2020 r. i do 4000 zł na koniec 2023 r.
2. Dwie dodatkowe emerytury od 2021 roku.
3. Wyrównanie dopłat do hektara dla polskich rolników do poziomu zachodniej Europy.
4. Program 100 obwodnic dla polskich miast, szczególnie średnich i małych.
5. Fundusz modernizacji szpitali w wysokości minimum 2 miliardów złotych.
6. Mały ZUS dla małych firm – zryczałtowana stawka o 500 zł niższa niż dziś.
7. Ryczałtowy ZUS bez zmian – na zmianach nikt nie straci ani złotówki.
8. Prosty PIT, czyli ryczałt i CIT w wysokości 9 procent do przychodów w wysokości 2 mln euro.
9. Bezpośrednie wsparcie dla inwestorów – powstanie specjalny fundusz nie mniejszy niż miliard złotych.

zycji. Przy czym z góry wiadomo, jakie to decyzje będą, bo opozycja uważa, że jak nie oni rządzą, to praworządności nie ma – komentował ruch Schetny Jarosław Kaczyński.

HS

Cześć i chwała bohaterom harcerzom

Kolejny, dziewiętnasty już Rajd Pamięci Harcerzy Radzyńskich za nami. Harcerze, mieszkańcy miasta i samorządowcy oddali hołd pomordowanym przez Niemców druhom, na czele których stał harcmistrz Michał Stefan Lisowski.

RADZYŃ PODLASKI

– Jestem niezwykle poruszony tym, że tutaj jesteśmy. Niezmiernie cieszy, że jest tu tyle młodzieży i to, że nie zapominamy o tym, co wydarzyło się w tamtych czasach. To, że tu jesteście, to najlepszy przykład patriotyzmu – mówił pod harcerskim pomnikiem burmistrz Jerzy Rębek.

Z kolei w lesie koło wsi Sitno, przy mogile pomordowanych harcerzy, odprowadzono w intencji pomordowanych Mszę Świętą. – Stojąc tutaj, w tym miejscu, które złotymi zgłoskami wpisało się w martyrium ziemi radzyńskiej, chcemy modlić się za tych poległych oraz za Naszą Ojczyznę. Módlmy się abyśmy nie zagubili tych wartości, módlmy się, aby młode pokolenie umiało wybierać dobrze, właściwie, w imię tych wartości, za które Ci radzyńscy bohaterowie oddali życie – mówił podczas sprawowania eucharystii ksiądz Michał Gosk.



foto: radzyn-podl.pl

HS Burmistrz Jerzy Rębek podczas uroczystości

Przebudowa ul. Pułaskiego dzięki rządowym funduszom

Dobra wiadomość dla mieszkańców Międzyrzecza Podlaskiego. Jeszcze w tym roku rozpocznie się drugi etap przebudowy ul. Kazimierza Pułaskiego. Wszystko dzięki Funduszowi Dróg Samorządowych, stworzonemu przez rząd PiS.

MIĘDZYRZEC PODLASKI

Asfaltowa nawierzchnia i chodnik pojawią na odcinku do ul. Kościuszki. Jak informują władze miasta, zamontowany zostanie także aktywny znak przejścia dla pieszych. Koszt inwestycji to blisko 1,2 mln złotych, z czego 60 procent to pieniądze z FDS. Przypomnijmy, że z rządowego funduszu województwo lubelskie otrzymało w tym roku rekordową kwotę, bo aż 531,2 mln zł. Po podpisaniu umów z wojewodą samorządy będą mogły formalnie realizować zaplanowane inwestycje drogowe. Lista zadań zatwierdzonych przez Prezesa Rady Ministrów została już opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.



foto: międzyrzec.pl

HS Przebudowę ul. Pułaskiego wesprze rząd

TA ZIEMIA TO WZÓR DLA CAŁEJ POLSKI

Województwo lubelskie stawiam za wzór dla całej Polski, tu pracujemy nad zbiorem dobrych praktyk, które chcemy wykorzystać w całym kraju – mówi dr Marcin Romanowski, wiceminister sprawiedliwości, kandydat na posła z list PiS.

LUBELSZCZYNA

Wraz z ministrem sprawiedliwości Zbigniewem Ziobro ogłosił Pan ostatnio powstanie sądowego centrum informatycznego. Jak przekonał pan ministra do ulokowania centrum w woj. lubelskim?

Głównym argumentem przemawiającym za tą lokalizacją była duża liczba młodych ludzi posiadających odpowiednie, techniczne wykształcenie. Właśnie takich osób będziemy szukać do nowej instytucji. Centrum będzie obsługiwane przez pracowników z wyższym technicznym wykształceniem. Będzie to informatyczna baza systemów dla sądownictwa. Zajmie się monitorowaniem, wspieraniem i bezpieczeństwem danych dla sądów. Ma też czuwać nad bezpieczeństwem usług cyfrowych przedsiębiorców. Od 4 lat uczestniczę w wielkim zadaniu naprawy państwa. Obecnie jako wiceminister nadzoruję informatyzację wymiaru sprawiedliwości i wiem, że sprawne działanie sądów zależy od sprawnie działających w nich nowych technologii. W nowej instytucji znajdzie pracę 100 operatorów systemów i informatyków z regionu Zamojszczyzny.

Siódmka Marcina Romanowskiego na liście Prawa i Sprawiedliwości to jest siódmka, która oddaje jego naturę, bo on pracuje za siedmiu – tak o Panu powiedział minister Zbigniew Ziobro. Zgadza się Pan z tą charakterystyką?

Zaufanie ministra zdobywa się ciężką pracą. Gdyby nie ona to nie byłoby mnie tu gdzie teraz jestem. 16 lat temu minister Zbigniew Ziobro zaufał mi w komisji ws. afery Rywina, gdzie pełniłem rolę eksperta i w ostatniej fazie działalności komisji współautora raportu. Dwa lata później zostałem doradcą ministra. Pełniłem tę funkcję do 2007 roku. Po wygranych przez Zjednoczoną Prawicę wyborach wróciłem do grona najbliższych współpracowników ministra sprawiedliwości i od czterech lat skutecznie pomagam reformować polski system prawny. Jestem dumny z tego, że uczestniczę w procesie wprowadzania zmian, których oczekują od nas Polacy. Od niedawna jako wiceminister sprawiedliwości posiadam odpowiednie narzędzia ku temu, by jeszcze skuteczniej działać na rzecz ideału, jakim jest dla mnie sprawnie funkcjonujące państwo polskie. Jestem wdzięczny ministrowi Zbigniewowi Ziobrze za okazane mi zaufanie i docenienie mojego wysiłku.

Siódmka Romanowskiego to Pana wyborczy program, który obejmuje m.in. postulaty przywrócenia lokalnych połączeń komunikacyjnych, budowy dróg i wsparcia dla rolników...

Sam pochodzę z rodziny rolniczej, wiem jak ciężka to praca. Rozmawiałem z rolnikami, znam ich problemy, wiem o kłopotach związanych z owocami miękkimi czy konkuren-



Wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski

cji ze strony Ukrainy. Wspólnie chcemy szukać wsparcia dla zapewnienia interesów mieszkańców naszego regionu – przekonywał wiceminister. Docierają do mnie też liczne sygnały na temat problemów natury prawnej, z jakimi zmagają się mieszkańcy regionu. Dlatego, z uwagi, że od dwóch lat zajmuję się działaniami podejmowanymi w ramach Funduszu Sprawiedliwości, postanowiliśmy w regionie uruchomić sieć bezpłatnej pomocy dla osób pokrzywdzonych przestępstwem. W kilka miesięcy zrealizowaliśmy działania, których wdrożenie powinno zająć trzy lata. Teraz uruchomiliśmy program „Sieciowanie Pomocy”. To ważny element budowy Sieci Pomocy Osobom Pokrzywdzonym Przestępstwem. Cykl spotkań z mieszkańcami w ramach tego programu to bardzo ważne dla mnie konsultacje społeczne, które pozwolą na to, aby cały nasz system działał jeszcze sprawniej i jeszcze lepiej odpowiadał na potrzeby mieszkańców Białej Podlaskiej, Radzyna Podlaskiego, Parczewa czy innych miast tego pięknego regionu. W przeciwieństwie do naszych poprzedników słuchamy Po-

laków i chcemy z Polakami rozmawiać. Województwo lubelskie stawiam za wzór dla całej Polski, ponieważ właśnie tutaj pracujemy nad zbiorem dobrych praktyk, które następnie bę-

Konsekwentnie będziemy bronić polskich dzieci przed szkodliwym, deprawującym wpływem ideologii LGBT.

dziemy mogli wykorzystać w pozostałych częściach kraju. Dzięki wielu spotkaniom z miejscową ludnością, które odbyłem podczas realizacji programu „Sieciowanie Pomocy”, udało mi się zebrać bardzo rozległą wiedzę na temat problemów regionu i jego mieszkańców. Nie wszystkim trudnościom można zaradzić i nie wszystkie wyzwania da się podjąć w ramach działalności Funduszu Sprawiedliwości. Właśnie dlatego zdecydowałem się kandydować, żeby jako poseł móc reprezentować interesy mieszkańców

tego regionu w Sejmie RP.
Staje Pan po stronie pokrzywdzonych przestępstwem, ale mocno wybrzmiał też Pana głos w obronie tradycyjnych wartości i w obronie rodziny...
Broniąc bezpieczeństwa Polaków chciałbym też stanąć w obronie polskiej rodziny, która jest podstawową i najważniejszą komórką społeczną. Jestem dumny z bycia Polakiem. Obiecuję, że w Sejmie RP będę gorliwym obrońcą polskich rodzin stojąc na straży tradycyjnych wartości. Jarosław Kaczyński mówił niedawno, że są dzisiaj w naszym kraju tacy, którzy chcą się wedrzeć do naszych rodzin, do naszych szkół, do przedszkoli, do naszego życia. Którzy chcą odebrać nam naszą kulturę, naszą wolność, nasze prawa. Którzy oszukują nasze świętości, atakują Kościół. To przykre, że opozycja, która w ostatnich latach tak często odwoływała się do tego najważniejszego aktu prawnego w Polsce, teraz otwarcie stara się go łamać. Zapewniam, że

konsekwentnie będziemy bronić polskich dzieci przed szkodliwym, deprawującym wpływem ideologii LGBT. Dla Ministerstwa Sprawiedliwości i przede wszystkim ochrona dzieci jest niezwykle istotna. Przypomnę, że to z naszej inicjatywy zostały upublicznione dane osób, które dopuściły się przestępstw seksualnych. Nazwiska i inne dane najgroźniejszych gwałcicieli oraz pedofilów są dziś w pełni jawne. Każda zmiana w prawie, która pozwoli na jeszcze lepszą ochronę naszych dzieci spotka się z naszym poparciem.

Marcin Romanowski

jest doktorem nauk prawnych, w latach 2016-2019 był dyrektorem Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości, pełnomocnikiem Ministra Sprawiedliwości ds. Informatyzacji i Cyberbezpieczeństwa oraz ds. Funduszu Sprawiedliwości (2018-2019), ekspertem tzw. komisji w sprawie Rywina (2003-2004) i współautorem raportu przygotowanego przez tę komisję, a w latach 2005-2007 oraz 2015-2019 doradcą Ministra Sprawiedliwości. W najbliższych wyborach strątuje z miejsca 7 na liście Prawa i Sprawiedliwości z numerem 7.

Zyskaj nawet 150 zł!

Kupujesz, płacisz i zgarniasz nawet 150 zł co miesiąc. Sprawdź szczegóły!



Nie mam złudzeń. Gdyby wygrała opozycja, wszystko co dane, zostałoby zabrane, także program 500 plus. Będą woleli dać złodziejom, niż Polakom



MICHAŁ KARNOWSKI
dziennikarz, publicysta, autor książek

Poranna dyskusja w liberalnym, bardzo mocno związanym z obozem opozycji, radiu. Temat audycji – program 500 Plus. Teza ogólna: ten program to katastrofa. Tezy pomocnicze, podrzucane przez dyskutantów:

- nie było programu pilotażowego, tylko sobie ot tak, wprowadzono,
- Kaczyński zrobił to, podobnie jak pozostałe programy, by zyskać wyborcze poparcie. O nic innego się nie troszczył. To polityczna korupcja,
- za 1/20 tych pieniędzy można by osiągnąć podobny cel socjalny,
- wiele jest fajnych rzeczy, na które można by wydać to, co by się zaoszczędziło,
- to program demoralizujący Polaków, zachęcający do lenistwa.

I tak to przez kilkanaście minut szło. Pogarda, niechęć, przekonanie o bezsensowności 500 Plus i pochodnych. Dyskutowali ludzie uważający się za młodych i pięk-

Sukces programu 500 Plus w wersji pierwszej, sukces jego rozszerzenia, udane inne programy społeczne, w sumie setki miliardy złotych skierowane do grup dotychczas najmniej korzystających ze wzrostu gospodarczego, są kompromitacją poprzednio rządzących. (...) Dlatego jak tylko będą mogli, pod dowolnym pretekstem, wszystko zabrają.

nych, wykształconych i wielkomiędznych, nowoczesnych i obywateli w świecie. Drukujący nieznośnie długie elaboraty o konieczności sprawiedliwości społecznej. Będący

niemal bezpośrednim zapleczem opozycji. Kilkakrotnie już o tym pisałem, teraz jednak powtórzę, używając formuły podobnej do tej rzuconej niedawno przez panią Małgorzatę Kidawę-Błońską: wszystko, co zostało Polakom dane, zostanie zabrane.

● **Po pierwsze** dlatego, że pilnować publicznej kasy trzeba umieć. A opozycja nie umiała i wątpliwe, by się nauczyła.

● **Po drugie**, bo ktoś te setki miliardów miał i ktoś chce je odzyskać.

● **Po trzecie**, co najważniejsze i czego dowodzi ta wspomniana i inne audycje: bo to było dla nich upokorzenie.

Sukces programu 500 Plus w wersji pierwszej, sukces jego rozszerzenia, udane inne programy społeczne, w sumie setki miliardy złotych skierowane do grup dotychczas najmniej korzystających ze wzrostu gospodarczego, są kompromitacją poprzednio rządzących. I tego obozowi Jarosława Kaczyńskiego nie darują. Dlatego jak tylko będą mogli, pod dowolnym pretekstem, wszystko zabrają.

Nie miejmy złudzeń. Będą woleli dać złodziejom niż Polakom.

CYTAT TYGODNIA

Partia musi być do końca zmobilizowana, bo nie sondaże wygrywają wybory; trzeba zachęcać do udziału w wyborach, bo dobre wyniki sondaży mogą dodatkowo skłonić do bierności.



JAROSŁAW KACZYŃSKI
Prezes PiS

PO jest gotowa przegrać, byle by tylko zaszkodzić Polsce



JANUSZ SZEWCZAK
Poseł PiS

Premier Mateusz Morawiecki stwierdził, że „PO ma wpisane w DNA bylejakość i lenistwo”, wydaje się że po ostatniej wizycie w Brukseli przewodniczącego PO Grzegorza Schetny i Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, kandydatki na premiera i deklaracji powiązania wypłaty należnych Polsce środków unijnych z kwestią tzw. praworządności – maski opozycji całkowicie opadły. Przewodniczący PO bez żadnej żenady i ogródek stwierdził w Brukseli: „Nasze zadanie jest tutaj jednoznaczne”.
To przecież nic innego jak apel o nie przyznawanie

Polsce lub blokowania należnych nam środków z funduszy unijnych, a to można traktować jako działalność antypaństwową i antypolską. Mistrzowie tracenia pieniędzy Polaków, jak widać, nie chcą dopuścić do tego, byśmy zyskali to co się należy każdemu z państw członkowskich. Czy to jest ten prawdziwy plan dla Polski PO i KO, o którego przedstawienie apelował ostatnio premier Jacek Sasin? Pamiętajcie drodzy wyborcy, że każde 1 euro mniej dla Polski w unijnym budżecie w latach 2021-2027 to będzie zasługa szkodników z PO, a to będzie się przekładać na portfel każdego Polaka. To musiałoby oznaczać mniej pieniędzy na polską wieś, dla polskich przedsiębiorców, na naukę, drogi i mosty. Czynienie tego w środku kampanii wyborczej przez szefostwo PO wydaje się być czystym samobójstwem politycznym i oznacza przekaz do polskich wyborców, że PO i KO zrobi wszystko, byśmy otrzymali mniej pieniędzy byle by tylko zaszkodzić polskiemu rządowi.

Trzeba najwyraźniej stracić rozum i instynkt samozachowawczy żeby w szczycie kampanii wyborczej udowodnić jak bardzo formacja Schetny i Kidawy-Błońskiej jest niebezpieczna i szkodliwa dla polskich interesów, nie tylko w sferze uprzywilejowanego przedstawiania na arenie międzynarodowej złej i nieprawdziwej opinii o Polsce, ale również dla portfeli Polaków i rozwoju gospodarczego Polski. PO i KO już zaszkodziły tempu dobrze przebiegających dotychczas rokowań dotyczących wielkiej, polskiej paliwowej fuzji Orlenu i Lotosu, ale jak widać knują dalej tak bardzo nie chcąc dopuścić do budowy polskiego modelu Państwa Dobrobytu jak i wzmocnienia pozycji polskich firm i spółek SP na europejskim rynku. Tak bardzo widać zasmakowali i przywiązali się przez lata do owego, półkolonialnego systemu gospodarczego z tanią siłą roboczą i skrajnym wyzyskiem pracownika. To coś więcej niż tylko „stała narracja opozycji, która próbuje Polskę znieważać na arenie międzynarodowej” – jak to trafnie zauważył premier Jacek Sasin, to chęć świadomego zaszkodzenia Polsce i Polakom. Miejmy nadzieję, że wielu polskim wyborcom działania PO i KO w Brukseli otworzą oczy na to, że wspierając tę właśnie formację szkodzi się samemu sobie.



KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie

kasastefczyka.pl
801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

Spełnij warunki promocji „KASA WRACA”, obowiązującej od 17.07.2019 r. do odwołania. Szczegóły w regulaminie dostępnym w placówkach oraz na kasastefczyka.pl.

TEMATY WSTYDU OPOZYCJI

Dla opozycji są groźniejsze niż błędy polityczne Grzegorza Schetyny i wpadki wyborcze Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. Pokazują, na czym naprawdę polega polityka Koalicji Obywatelskiej i jej partnerów, obnażają złą wolę, bylejakość oraz jej arogancję wobec interesów państwa i społeczeństwa. Tematy wstydu – pięć problemów totalnej opozycji, o których przeciwnicy dobrej zmiany nie lubią mówić publicznie.

POLSKA

Nieważne, czy w grę wchodzi setki miliardów złotych z polskiej gospodarki, czy zdrowie psychiczne dzieci w szkołach, nieistotne są pozwy prokuratury, apele rodziców, raporty Centralnego Biura Antykorupcyjnego czy po prostu dobro obywateli – na wszystkie te sprawy politycy opozycji odpowiadają: nic się nie stało, nie ma o czym rozmawiać. I zmieniają wtedy temat – na krytykę Zjednoczonej Prawicy, byle tylko odwrócić uwagę od sedna sprawy.

1. Mafie VAT-owskie drenowały Polskę

4 września w drogę ruszyły dziesiątki cystern wstydu – samochodów imitujących transport paliwa, z wielkim napisem „Cysterny wstydu PO-PSL” z wizerunkiem Grzegorza Schetyny i Władysława Kosiniaka-Kamysza. Akcja ma przypomnieć Polakom, że za czasów rządów Donalda Tuska i Ewy Kopacz system finansów publicznych był tak nieszczelny, że w ciągu ośmiu lat sprawowania przez nich władzy Polska straciła ok. 200 mld zł. Jednym z symboli przekrętów, jakie mafie robiły w Polsce, są cysterny z paliwem, które wjeżdżały bez skutecznej kontroli ze strony Urzędu Celnego. „Minister finansów ma wiedzę o tym, że każdego dnia setki cystern wjeżdża i nie płaci VAT od paliw [...]. Przecież każdego dnia to dziesiątki milionów złotych. Jak może funkcjonować minister finansów, który o tym wie od 2011 r.” – zeznawał przed sejmową komisją śledczą ds. wyłudzeń VAT Sławomir Siwy, przewodniczący Związku Zawodowego Celnicy PL.

Gdy cysterny wstydu wyjechały w Polskę, opozycja zaatakowała kłamstwem: że pojazdy zostały udostępnione przez spółkę skarbu państwa PKN Orlen. Rzecznikowi prasowemu Platformy Obywatelskiej szybko przyszło sprostować nieprawdę – już 10 września Sąd Okręgowy w Warszawie nakazał Janowi Grabcowi wyjaśnić, że informacja nie miała nic wspólnego z rzeczywistością. Jednak ten schemat nie jest odosobniony – za każdym razem, gdy media lub politycy zaczynają wspominać „tematy wstydu”, opozycja zmienia przedmiot rozmowy i atakuje Zjednoczoną Prawicę.

Posel PO Zbigniew Konwiński, członek sejmowej komisji śledczej badającej nieefektywne ściąganie VAT w latach 2008–2015, posiada poważną

wiedzę dotyczącą problemów podatkowych z czasów PO-PSL. Zapytany o dziesiątki miliardów, których zabrakło w budżecie z tytułu niezapłaconych podatków, odpowiada, że ten problem istniał także wcześniej oraz że istnieje także dzisiaj. – To był problem nie tylko Polski, lecz generalnie problem Unii Europejskiej, o tym toczyła się np. debata w Izbie Lordów w 2007 r. – mówi tygodnikowi „Sieci” parlamentarzysta. W Polsce jednak za rządów Tuska brakowało niekiedy ponad 25 proc. wpływów z VAT. Poseł opozycji twierdzi, że przecież „PiS nie popierało, ale wręcz często próbowało opóźnić uszczelnianie systemu, jak to się działo w 2013 r.”. Konwiński przytacza sytuację z komisji sejmowej, w której PiS, będące wówczas w opozycji, chciało skonsultować pomysł wprowadzenia odwróconego VAT na pręty stalowe i przekazać go do dalszej ekspertyzy. Poseł PiS Marcin Horała, jednocześnie przewodniczący sejmowej komisji śledczej ds. wyłudzeń VAT, tłumaczy, że takie pomysły były rozwiązaniem szalenie ułomnym i fragmentarycznym: – Rządzący niby zwalczali karuzelę i proponowali odwrócony VAT na pręty stalowe czy na elektronikę. To było jednak gonienie króliczka, a nie łapanie go, bo kiedy wprowadzono obostrzenia na złom, to przestępcy przenosili aktywność na pręty, paliwa czy elektronikę – tłumaczy Horała tygodnikowi „Sieci”. – To były działania, które mogły pomóc danej branży, pozostawiając szkodliwość w skali ogólnokrajowej. Bardziej całościowe rozwiązanie wprowadzono dopiero na dwa miesiące przed wyborami 2015 r. – dodaje poseł PiS. Uchwalenie jednolitego pliku kontrolnego było jednak wciąż wadliwe, zresztą rząd Ewy Kopacz go nie wprowadził – dopiero ekipa Beaty Szydło wdrożyła system i dokonała niezbędnych uzupełnień. – Rozwiązanie PO-PSL trzeba było poprawić, bo nie miało podstawowej funkcjonalności automatycznego raportowania, które było kluczowe, by uszczelnienie zadziało systemowo – wyjaśnia Horała (...).

2. Dzika reprivatyzacja w Warszawie

Hanna Gronkiewicz-Waltz przez ponad dekadę była wiceprzewodniczącą PO (2006–2017) oraz prezydentem Warszawy (2006–2018). To za jej czasów przedwojenne kamienice w stolicy



Po latach rządów Platformy Obywatelskiej, Polacy wiedzieli jak mają czytać hasła ówczesnych rządzących...

odzyskiwały osoby, które już od dawna nie żyły, a według metryki miałyby więcej niż 100–110 lat. W ten sposób ze złamaniem prawa oddano „duchom” dziesiątki majątków w stolicy, a prezydent Warszawy zareagowała dopiero po ujawnieniu sprawy przez media w 2016 r. Rozwiązano co prawda Biuro Gospodarki Nieruchomościami i zdymisjonowano dwóch wiceprezydentów, ale Platforma nie poniosła żadnej politycznej odpowiedzialności za sprawę. Poseł PiS Sebastian Kaleta z sejmowej komisji weryfikacyjnej, działającej od 2017 r., wskazuje w rozmowie z „Sieci”, że „opozycja, a PO w szczególności, nigdy w sposób wyraźny czy dorozumiany nie odcięła się od Hanny Gronkiewicz-Waltz i patologicznego systemu, który wykwił w jej ratuszu”.

Prokuratura uznała układ urzędniczy za wielki system korupcyjny, a media donosiły o dziesiątkach krzywd lokatorów, którzy byli wyrzucani z domów na rzecz nowych, tajemniczych właścicieli. Kaleta wskazuje, że sygnały o nieprawidłowościach trafiały do najwyższych organów i instytucji nadzorowanych przez ówczesną koalicję rządzącą. – Nic z tym nie zrobiono – komentuje poseł PiS – sprawa tej afery rozciąga się na całą Platformę, która ponosi za to polityczną odpowiedzialność, ale nikt z tej partii nie odciął się wyraźnie od Hanny Gronkiewicz-Waltz, zapewne dlatego, że wszyscy jadą na tym samym wózku (...).

Czy ówczesna partia rządząca ponosi polityczną odpowiedzialność za nieprawidłowości w Warszawie? Przecież to PO sprawowała wówczas rządy w stolicy i w państwie. – To pana teza – odpowiada tak zagadnięty poseł Kropiwnicki. Czy więc nikt z polityków Platformy nie dokonał żadnych zaniedbań? – W tej sprawie decydują mieszkańcy Warszawy, a oni ostatnio wybrali prezydenta z Platformy Obywatelskiej – dopowiada. Samej afery w żaden sposób nie łączy on z dawną wiceszefową PO.

3. Afera Amber Gold

Także sejmowa komisja śledcza ds. Amber Gold doszła do smutnych wniosków, że państwo polskie w czasach Donalda Tuska było jedynie teoretyczne. – Rząd w tej sprawie nie zrobił nic, mimo tego że sam premier wiedział o piramidzie finansowej – przekonuje poseł PiS Bartosz Kownacki, który zaangażował się w prace komisji od samego początku. Podczas przesłuchania Tuska Kownacki zapytał byłego premiera: „Miał pan informacje od służb, czy pan chociaż zapytał, jak działają w tej sprawie, czy pan o cokolwiek zapytał?”. – W odpowiedzi było tylko milczenie – mówi poseł PiS.

Komisja pracowała przez prawie trzy lata, w czasie których przesłuchiwała 150 świadków, a sprawdzając funkcjonowanie instytucji państwa i osób

publicznych, stwierdziła, że jedynie Komisja Nadzoru Finansowego i Ministerstwo Gospodarki działały wobec tej piramidy finansowej poprawnie. Z bezczynności premiera Tuska nie wyrwało nawet to, że 18 tys. ludzi powierzyło nieuczciwej spółce pieniądze na łączną kwotę 851 mln zł. Jak głosi raport końcowy: „W ocenie komisji śledczej powstanie i ekspansja Grupy Amber Gold były wynikiem słabości państwa, dysfunkcyjności organów stojących na straży praworządności i wymiaru sprawiedliwości, systemowych luk prawnych, bierności i pobłażliwości aparatu urzędniczego, a także braku stosowania przepisów prawa przez organy władzy publicznej”.

Także i w tej sprawie opozycja nie wskazuje na ani jedno uchybienie ze strony sprawującej wówczas rządy Platformy Obywatelskiej. Poseł PO Krzysztof Brejza – dziś bardziej znany z zaangażowania w farmę trolli w inowrocławskim ratuszu rządzonej przez jego ojca Ryszarda Breję – ograniczył swoją refleksję na temat komisji do słów, że jej jedynym celem było „upolowanie Donalda Tuska, Michała Tuska, Pawła Adamowicza”. Na żadnym z posiedzeń Brejza nie zgodził się z komisją w ocenie patologii funkcjonowania państwa wobec Amber Gold. Z posłem Brejzą nie udało mi się nawiązać kontaktu mimo zapewnień, że rozmowa będzie dotyczyła jedynie prac komisji, a nie farmy hejtu w inowrocławskim ratuszu.



Czy nikt z członków opozycji nie mógłby wyjaśnić, co się właściwie dzieje z tymi aferami? Przecież PO deklaruje się jako partia liberalna gospodarczo. Istnieje w tej doktrynie koncepcja leseferyzmu, w której państwo jest postrzegane jedynie jako nocny stróż, który nie ingeruje w sprawy biznesowe swoich obywateli. Jednak totalna opozycja nie używa tego argumentu – bo wtedy dotknęłaby kolejnego tematu tabu.

4. Brak programu gospodarczego

Grzegorz Schetyna oficjalnie deklaruje linię polityczną swojej partii jako liberalną – tak wielokrotnie powtarza Cezaremu Michalskiemu w wywiadzie rzece pt. „Historia pokolenia” (Warszawa 2019). Państwo dynamicznych przedsiębiorców z niskimi podatkami miałyby sens i konsekwentny obraz – problem polega na tym, że jest to program nieprawdziwy. Z jednej strony władze PO liczą się z PiS na programy społeczne, a z drugiej – ogłaszają niemoc państwa. „Nic, co zostało dane, nie będzie zabrane” – powtórzyła kilkakrotnie Małgorzata Kidawa-Błońska w toku kampanii wyborczej. Miała na myśli głównie program 500+, o którym jej partyjni koledzy jeszcze wiosną 2015 r. mówili, że „pieniędzy na takie programy nie ma i nie będzie” (Jacek Rostowski, minister finansów w rządzie PO-PSL), dodatkowo w „sześciopaku” Schetyny jest punkt o dopłatach dla najmniej zarabiających – co to ma wspólnego z liberalizmem? A może podniesienie VAT o jeden punkt procentowy, z 22 na 23 proc. było posunięciem zgodnym z liberalizmem gospodarczym? Bo taką właśnie zmianę zaproponował rząd Tuska Polakom od 2011 r.

Liberalizm w wykonaniu Tuska i jego spadkobierców to słabe państwo wobec problemów obywateli (Amber Gold, reprivatyzacja), słabe wobec mafii (karuzele VAT), ale silne, gdy obywatela trzeba przycisnąć – podnoszeniem podatków lub wydłużeniem lat pracy. W tym sensie Platforma Obywatelska jest konsekwentna – realizuje program Kongresu Liberalno-Demokratycznego, polegający na zwijaniu państwa. Dodaje do tego jednak punkty programu, których nie realizowała i nawet nie rozważała, będąc u władzy: przyznawanie czeków na opiekę seniorom czy zasilenie emerytur pakietami akcji (sic!). Państwo bezradne wobec najsłabszych obiecuje dziś ustami Schetyny opiekę dla seniorów czy najmniej zarabiających. Jeśli więc w PO funkcjonuje „leseferyzm”, to z udziałem takiego stróża nocnego, który nie tyle śpi, ile idzie „haratać w gałę”.

5. Antykościelność

Ta rewolucja PO i Nowoczesnej dokonuje się najciszej ze wszystkich, a jest prawdopodobnie najgroźniejsza z ukrytych działań liberałów. – Platforma świadomie idzie w kierunku elektoratu lewicowego – mówi tygo-

dnikowi „Sieci” Marek Biernacki, dziś kandydat do Sejmu z list Koalicji Polskiej, ale do stycznia 2018 r. członek PO. Biernacki został wykluczony z partii, z którą był związany przez 16 lat, bo w sprawie aborcji głosował zgodnie ze swoim sumieniem, czyli za zastrzeżeniem ustawy antyaborcyjnej. Poseł przekonuje, że obecna PO daleko odeszła od chadeckich wzorców, które część działaczy stawiała sobie w pierwszych latach istnienia partii. – W „sześciopaku” Schetyny jest mowa o związkach partnerskich. Skoro mężczyzna i kobieta mogą wziąć ślub cywilny, to po co ta formuła? – pyta retorycznie Biernacki. Okazuje się, że jest to jednak nie tylko furtka dla małżeństw homoseksualnych, lecz także sprzeczne z nauką Kościoła wprowadzenie dodatkowej, swobodniejszej niż małżeństwo (choćby w oparciu o ślub cywilny), relacji między kobietą a mężczyzną. – To uderza w rodzinę – konstatuje Biernacki.

Ale były członek PO przestrzega przed poważniejszymi konsekwencjami marszu Platformy na lewo: – Poprzez wybory do Parlamentu Europejskiego, podczas których podniesiono kwestie światopoglądowe, i przez ataki na Kościół społeczeństwo można podzielić niczym siekierą – brutalnie i na stałe – przekonuje polityk. Przecież przybranie ideologii lewicowej nie pozostaje tylko w warstwie słownej. – Była posłanka SLD Katarzyna Piekarska kandyduje z pierwszego miejsca na liście Koalicji Obywatelskiej, a przecież jest to osoba o radykalnie lewicowych poglądach – mówi Biernacki. – Wielu działaczy PO będzie więc pracować w kampanii wyborczej na korzyść polityków o skrajnych postulatach obywatelstwa – konstatuje poseł (...). Ale tej jesieni PO jeszcze nie ujawni swoich wszystkich metamorfoz programowych – Schetyna wciąż stara się stać w rozkroku pomiędzy dawnym elektoratem centrowym a wyborcami lewicy. W następnych latach ten temat wstydu zostanie wciągnięty na sztandary i w miejsce niby-centrowej partii okaże się nam zwyczajna liberalna lewica, która już na dobre zakorzeniła się w Europie Zachodniej, a w Polsce jest nadal trudna do zaakceptowania. O tym jednak liderzy totalnej opozycji nie mówią publicznie. O ile kłamstwo powtórzone sto razy ma się stać prawdą, o tyle prawda przemilczana stokrotnie ma zniknąć ze świadomości obywateli. Na to właśnie liczy totalna opozycja – gdy w pamięci społecznej zatrą się fakty o wielomiliardowych aferach z czasów PO-PSL, gdy nikt nie będzie pytał o szczegóły programu gospodarczego, Schetyna bądź jego następcę objawią się Polakom jako kategorię lewica. Jeśli wrócą do władzy, to przekonamy się o tym na własne oczy, ale na refleksje będzie już za późno.

JAKUB AUGUSTYN MACIEJEWSKI
Cały artykuł opublikowano w tygodniku „Sieci”, nr 37/2019

SKOMENTUJ
NA NASZYM PROFILU



AGD

NAPRAWA telewizorów i monitorów, Serwis Elektroniki RTV, ul. Księcia Witolda 19/3 (obok Lidla) Biała Podlaska. Tel. 83 342 32 32, 504 035 771

BUDOWLANE

RENTY łazienki, glazura, terakota, płytki elewacyjne, granitowe, gładzie, malowanie, ogrodzenia, pustak łupany, klinkier. Tel. 507961288

MATRYMONIALNE

SZUKAM dziewczyny stanu wolnego od 31-33 lat Biała Podlaska okolice Białej Podlaskiej. Tel. 883571298

MOTORYZACJA

SPRZEDAM Renault Clio II 2001 r. silnik 1.2 151 800 km. Tel. 794757920

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

STANCJA do wynajęcia dla dziewczyn (uczennice, studentki, pracujące) blisko AWF. Tel. 506862903

ROLNICZE

KUPIĘ stodołę może być zawalona. Tel. 503-100-349
SPRZEDAM jałówkę na chów 2500 zł. Waga ok 200 kg. Okolice Terespoli. Tel. 798171213
SKUP zboża, kukurydzy, grochu, łubinu, min. 20t. Zapewniam transport. Tel. 504082106
KUPIĘ wszystkie ciągniki i maszyny rolnicze, dobre, uszkodzone, spalone, bez papierów. Ładowarki, przycepy, prasy, beczkowozы, agregaty i inne. Tel. 69388308

RÓŻNE

POŻYCZKA pozabankowa do 1000 zł w 15 minut. Minimum formalności. Akceptujemy każde źródło

dochodu. Bez sprawdzania w BIK. Biała Podlaska. Tel. 795502191

PODKARMIACZKI ramkowe do uli, warszawski poszerzamy dadanta i wielkopolski, ule wielkopolskie jednościennie. Tel. 663-232-581

SKUP zboża paszowego i konsumpcyjnego, pszenicy, pszenżyta, owsa, jęczmienia, żyta, grochu, łubinu, min. 20t. Zapewniam transport. Tel. 504082106

KLATKA dla królika duża nowa. Tel. 519619442

USŁUGI

OGRODZENIA, klinkier, pustak łupany, podmurówki, fundamenty, panele ogrodzeniowe, remonty, łazienki, glazura, terakota, gładzie, malowanie. Tel. 507961288

ZDROWIE

MEDYCNA estetyczna i anti-aging, lek. med. Małgorzata Konon-Kisiel, botox, kw. hialuronowy, peelingi medyczne, leczenie łysienia i nadmiernej potliwości. Tel. 501620981

INSTRUKCJA DODAWANIA OGŁOSZEŃ:

Aby dodać ogłoszenie należy nadać wiadomość SMS na numer **73601** – koszt sms-a 3,69zł (3 złote + 23 procent VAT) za 160 znaków.

Wiadomość musi zostać napisaną w języku polskim bez polskich znaków diakrytycznych wg. wzoru:

tpo.kod rubryki.tekst ogłoszenia.numer telefonu

Kody rubryk:

tpo.a.x.y gdzie „a” oznacza rubrykę: **AGD**
tpo.b.x.y gdzie „b” oznacza rubrykę: **BUDOWLANE**
tpo.k.x.y gdzie „k” oznacza rubrykę: **KSIĄŻKI**
tpo.ma.x.y gdzie „ma” oznacza rubrykę: **MATRYMONIALNE**
tpo.me.x.y gdzie „me” oznacza rubrykę: **MEBLE**
tpo.mo.x.y gdzie „mo” oznacza rubrykę: **MOTORYZACJA**
tpo.n.x.y gdzie „n” oznacza rubrykę: **NAUKA**
tpo.nk.x.y gdzie „nk” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ**
tpo.nw.x.y gdzie „nw” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ**
tpo.ns.x.y gdzie „ns” oznacza rubrykę: **NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM**
tpo.op.x.y gdzie „op” oznacza rubrykę: **ODDAM-PRZYJMĘ**
tpo.o.x.y gdzie „o” oznacza rubrykę:

ODZIEŻ

tpo.pp.x.y gdzie „pp” oznacza rubrykę: **PRACA PODEJMĘ**
tpo.pz.x.y gdzie „pz” oznacza rubrykę: **PRACA ZATRUDNIĘ**
tpo.rl.x.y gdzie „rl” oznacza rubrykę: **ROLNICZE**
tpo.rz.x.y gdzie „rz” oznacza rubrykę: **RÓŻNE**
tpo.u.x.y gdzie „u” oznacza rubrykę: **USŁUGI**
tpo.zd.x.y gdzie „zd” oznacza rubrykę: **ZDROWIE**
tpo.zw.x.y gdzie „zw” oznacza rubrykę: **ZWIERZĘTA**

gdzie (po kropce) w miejsce „x” należy wpisać treść Ogłoszenia, a w miejsce „y” należy wpisać numer telefonu osoby wysyłającej Ogłoszenie – przykład treści sms ogłoszenie sprzedaży auta w rubryce MOTORYZACJA:

tpo.mo.sprzedam audi a4 2001r 19tdi srebrny 19000 zł. Tel.555444333

SKUTEKZNA REKLAMA

w Tygodniku Podlaskim (10 tysięcy nakładu)

tel. 695 353 321, reklama@tygodnikpodlaski.pl



BĘDZIE WOJSKO, NIE BĘDZIE WIZ!

Być może jeszcze przed końcem roku zniesione zostaną wize dla Polaków podróżujących do USA. Prezydenci Andrzej Duda i Donald Trump podpisali też porozumienie dotyczące stacjonowania w Polsce amerykańskich żołnierzy.



Prezydenci Polski i Stanów Zjednoczonych podpisują deklarację o współpracy wojskowej

– To wielki sukces prezydenta Andrzeja Dudy – komentuje senator Grzegorz Bierecki

POLSKA

– To kolejny sukces pana prezydenta i naszej dyplomacji. W Stanach Zjednoczonych jesteśmy wreszcie odbierani jak ważny partner i sojusznik – komentuje senator Grzegorz Bierecki, który pełniąc przez wiele lat funkcję przewodniczącego Światowej Rady Związków Kredytowych, doskonale poznał

amerykańską specyfikę i spojrzenie na europejskie sprawy.

Amerykanie kochają Polaków

– Odwiedzę Polskę już niebawem – mówił Trump w Nowym Jorku, na specjalnej konferencji prasowej po spotkaniu z prezydentem Dudą. – Mamy bardzo dobre stosunki z Polską. Polacy to wspaniali ludzie. Polacy kochają Stany Zjed-

noczone a Amerykanie kochają Polaków. Nie zabrakło też osobistych ukłonów w stronę Andrzeja Dudy. – Polska ma prezydenta, którego lubię i szanuję – powiedział Trump.

Silni jak nigdy

– Osobiste relacje są w amerykańskiej polityce niezwykle istotne. I widać, że między Trumpem a polskim prezyden-

tem te relacje są wzorowe. A za tym idą konkrety. Najważniejsze z nich to kwestie bezpieczeństwa, udało nam się wywalczyć stałą obecność wojsk amerykańskich w Polsce. Dzisiaj trudno o lepszą gwarancję bezpieczeństwa dla naszej Ojczyzny, zwłaszcza, jeśli idzie za tym budowanie siły polskiej armii czy rozwijanie takich inicjatyw jak Wojska Obrony Terytorialnej – mówi nam

senator Grzegorz Bierecki. – Moi amerykańscy przyjaciele i współpracownicy podkreślają, że tak mocnej pozycji jak dziś Polska nie miała w Waszyngtonie i Nowym Jorku nigdy. Trzeba to jak najlepiej wykorzystać. Tym bardziej potrzebna jest kolejna kadencja rządów Prawa i Sprawiedliwości – dodaje senator Bierecki.

HS

Przykład reprezentatywny z dnia 1.04.2018 r. dla Pożyczki Zaratka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (provizją 0 zł) wynosi 9%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 9,38%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 24,89 zł oraz ostatnia, 48. rata: 24,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1194,76 zł, w tym odsetki: 194,76 zł.

Pożyczka Zaratka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Członków nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.



Weź Pożyczkę Zaratka!

- Absolutnie **0 zł prowizji**
- RRSO: **tylko 9,38%**
- **Złóż wniosek przez telefon lub w placówce**

Rata to **25 zł** miesięcznie za każdy pożyczony **1000 zł**

kasastefczyka.pl

801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)

KASA STEFCZYKA

Zawsze u siebie